

## Wiadomość Tygodnia

# WSPOMNIENIE ŚWIĘTYCH MĘCZENIKÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO

26 września 2015

(sobota)

JASNA GÓRA

- 10:00**      *Święci żyją świętymi i pragną świętości (św. Jan Paweł II)* – Modlitwa o świętość życia osób konsekrowanych i za wszystkich do których są posłani (Archikatedra Częstochowska)
- 11:00**      *Świadkowie drogi PERFECTAE CARITATIS* – Pielgrzymka wdzięczności Bogu za świętych i męczenników życia konsekrowanego (Archikatedra Częstochowska – Jasna Góra)
- 12:15**      **EUCHARYSTIA (Bazylika Jasnogórska)**  
- Nuncjusz Apostolski abp Celestino Migliore

1. Sobotnia msza będzie o męczennikach - dlatego Kapłanów prosimy o zabranie ze sobą alb oraz stuł (koloru czerwonego).
2. Sobotnie obchody rozpoczynają się w Katedrze - nie ma tam jednak miejsc parkingowych, dlatego autokary należy zostawić na parkingach Jasnej Góry.
4. Wszyscy (każda grupa, instytut) zaproszeni są zabrania ze sobą obrazów świętych, męczenników życia konsekrowanego (proponowany format A3). Przedstawiciele poszczególnych grup będą je nieśli w pielgrzymce na Jasna Górę - porządek procesji zostanie podany pod koniec nabożeństwa w Katedrze.

## Wiadomości z kraju

# DZIAŁALNOŚĆ SIECI BAKHITA

W dniach 4-5 września odbyło się u krakowskich franciszkanów spotkanie formacyjne Sieci Bakhita do Spraw Przeciwdziałania i Pomocy Ofiarom Współczesnego Niewolnictwa.

Podczas szkolenia zostały pogłębione tematy związane z handlem ludźmi i przeciwdziałaniem temu procederowi. Wykłady i warsztaty prowadzone były przez s. Annę

Bałchan SMI, dobrze obeznaną z zasadami i sposobami pomocy osobom pokrzywdzonym. Pomogły one zweryfikować postawy osób zaangażowanych w dzieła pomocowe, aby świadczona przez nich pomoc była odpowiednia do potrzeb i stanowiła właściwe wsparcie. Czas ten był jednocześnie formą dzielenia się wieloletnim doświadczeniem siostry prowadzącej szkolenie.

W drugiej części spotkania s. Joanna FMM wraz z Justyną i Pauliną z Przymierza Miłosierdzia przedstawiły propozycję przebiegu Kampanii na rzecz Europejskiego Dnia przeciwko Handlowi Ludźmi, który przypada na 18 października. Doświadczeniem krakowskiego Szpitala domowego i inicjatywy modlitw o czystość obyczajów miasta Krakowa podzieliła się

także Elżbieta Dudek z franciszkańskiego duszpasterstwa akademickiego.

### Działalność sieci Bakhita

Niewolnictwo dzisiaj? Tak!!! Szacuje się, że współczesnych niewolników może być nawet 27 mln! Ten problem dotyczy także Polski i choć często nie dostrzegany, istnieje w naszych środowiskach!

Zachętą i inspiracją działalności sieci Bakhita są słowa Papieża Franciszka: „W tym Roku Świętym – Roku Miłosierdzia, Kościół zostanie jeszcze bardziej wezwany do leczenia ran, do opatrywania ich oliwą pocieszenia, do przewiązywania miłosierdziem oraz do leczenia ich solidarnością i należną uwagą. Nie wpadajmy w obojętność, która upokarza, w przyzwyczajenie, które usypia ducha (...). Otwórzmy nasze oczy, aby dostrzec biedę świata, rany tak wielu braci i siostr pozbawionych godności. Poczujmy się sprowokowani, słysząc ich wołanie o pomoc”.

Pomysł stworzenia zakonnej sieci wsparcia w Polsce powstał we wrześniu 2011 roku, kiedy miała miejsce konferencja europejskiej sieci RENATE w Trzebini we wrześniu 2011.

Pieczę nad tą inicjatywą objęła Konsulta Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce. W strukturach Konsulty powstała komisja BAKHITA – DO SPRAW PRZECIWDZIAŁANIA WSPÓŁCZESNYM FORMOM NIEWOLNICTWA, pod przewodnictwem S. Anny Bałchan. Sieć BAKHITA póki co, jest nieformalną grupą wsparcia. W powstawaniu Bakhity można wyodrębnić następujące etapy.

I Etap: Wszystkie żeńskie Zgromadzenia otrzymały o tworzonej sieci oraz zaproszenie Do współpracy. Na pierwsze w listopadzie 2011 przybyło 90 siostr z całej Polski.



I Etap: Następnym etapem było przeprowadzenie na jesieni 2012 roku 3 szkoleń, każde z nich trwało 2 dni. Szkolenia te były prowadzone w formie warsztatowej. Tematyka szkoleń obejmowała: co to jest handel ludźmi, pierwszy kontakt z osobą pokrzywdzoną, interwencja kryzysowa – potrzeby ofiar w momencie kryzysu, reintegracja ofiar, pomoc ofierze w ujęciu systemowym, praca w duchu dialogu motywującego. Trenerzy szkolący to: S. Anna Bałchan, Magdalena Lasota, Beata Filar. W szkoleniach tych wzięło udział 65 osób z całej Polski – w większości siostry zakonne i osoby z nimi współpracujące. 23.10.2012 odbyła się w Katowicach konferencja podsumowująca szkolenia, na której tacy specjaliści jak: dyrektor Departamentu Polityki Migracyjnej, osoby z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przedstawiciele Centralnego Zespołu do walki z handlem ludźmi Komendy Głównej Policji oraz Straży Granicznej, przekazali uczestnikom wiedzę na temat m.in. aktów prawnych i regulacji w Polsce dot. pracy z ofiarami handlu ludźmi oraz funkcjonowania poszczególnych organów. W konferencji udział wzięli poza uczestnikami szkoleń, przedstawiciele urzędów, instytucji pomocowych i organizacji pozarządowych. Łącznie przybyły 74 osoby.

Na potrzeby działania sieci Bakhita, został wydany poradnik dla pracujących z pokrzywdzonymi w procedurze handlu ludźmi pt. „Pomóż ułożyć im życie na nowo”. Wydane zostały również ulotki informujące o handlu ludźmi oraz oferowany wsparciu.

III Etap: Spośród przeszkolonych uczestników projektu wyłoniły się osoby, które zadeklarowały uczestnictwo w ramach nieformalnej sieci BAKHITA. Osoby te wzięły udział w spotkaniu organizacyjnym w listopadzie w Katowicach. W ramach spotkania omówione zostały standardy wsparcia i zakres świadczonej pomocy powstających Punktów. Na spotkanie przybyło 21 osób i zostało utworzonych 14 „Punktów interwencyjnych ds. wsparcia ofiar handlu ludźmi” w całej Polsce. Punkty te mają różne możliwości, część z nich jest gotowa na pracę interwencyjną, część ma możliwość udzielenia dłuższego wsparcia. Spotkanie prowadziły: S. Anna Bałchan i Magdalena Lasota.

Dzięki nowej sieci, pozyskanym kontaktom, otworzyły się dalsze możliwości wsparcia ofiar, np. we współpracy z zakonem Trynitarzy (zakon, którego w charyzmacie jest praca z niewolnikami), i stworzenie punktu pomocowego specjalizującego się w pracy z męskimi ofiarami handlu ludźmi. W Polsce póki co, taki ośrodek nie istnieje.

Kolejnym etapem projektu jest pomoc ofiarom, dzięki stworzonej sieci, mamy nadzieję na profesjonalną i skuteczną pomoc ofiarom. Kolejne spotkanie członków sieci zaplanowano na marzec/kwiecień 2013. Ustalono, że spotkania będą odbywać się co 4 miesiące. Kontakt w pilnych sprawach ustalono telefonicznie oraz mailowo. Spotkania członków sieci będą mieć charakter superwizji oraz warsztatowy, by jak najlepiej wykorzystać wspólny czas oraz zwiększać umiejętności pracy z ofiarami.

Tak jak to zostało już wspomniane Bakhita, czyli Ogólnopolska zakonna sieć wsparcia dla ofiar handlu ludźmi nadal jest na etapie tworzenia jej struktury.

Wszystkich zainteresowanych tymi tematami oraz gotowych na współpracę zapraszamy do Sieci BAKHITA, dołączcie do nas: bakhitapl@gmail.coms. Joanna Lipowska FMM  
Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

## WMUROWANO KAMIEŃ WĘGIELNY W KOŚCIELE BUDOWANYM PRZEZ REDEMPTORYSTÓW W TORUNIU

Zakończyło się 7. „Dziękczynienie w Rodzinie”. W sobotę, 5 września pielgrzymi z całej Polski, ale też spoza granic naszej Ojczyzny dziękowali Bogu za dar Radia Maryja i dzieł przy nim powstałych. Głównym punktem spotkania było wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Świątyni pw. Maryi Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II.

Uroczystym nieспорom, w trakcie których doszło do wmurowania kamienia węgielnego, przewodniczył ks. bp Andrzej Suski. W homilii skierowanej do wiernych ordynariusz diecezji toruńskiej wskazywał, że „kamień węgielny wskazuje nam na Chrystusa, a On wyznacza Kościołowi – swojej żywej świątyni – jedyny właściwy kierunek wzrostu”.

– Kamień został wyjęty z pierwszej bazyliki św. Piotra w Watykanie, zbudowanej za czasów Konstantyna w IV wieku. Będzie nam on przypominał o ciągłości tradycji chrześcijańskiej i naszej więzi ze Stolicą Piotrową w Rzymie, gdzie przez 29 lat urząd następcy św. Piotra pełnił nasz święty rodak Jan Paweł II. Kamień węgielny

Świątyni chrześcijańskiej woła i przypomina każdemu słowa psalmisty, że „Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym” – tłumaczył ks. bp Andrzej Suski.



Przypomnijmy, że kamień węgielny wmurowany pod budowę Świątyni pochodzi z pierwszych fundamentów Bazyliki św. Piotra w Rzymie. Jest on darem ks. kard. Angelo Comastriego, uzyskanym dzięki staraniom ordynariusza diecezji toruńskiej.

W Świątyni znajdują się szczególne relikwie św. Jana Pawła II – ampulka z krwią i wyjątkowy obraz, który towarzyszył Papieżowi Polakowi przez cały jego pontyfikat.

– Jak dostaliśmy obraz Matki Bożej z kaplicy prywatnej Ojca Świętego, akurat zdarzyło się, że odwiedził nas w radiu ks. bp Andrzej Suski. Wykorzystałem to i mówię: „Mam coś, co chciałbym księdzu biskupowi pokazać”. Przynoszę, a ksiądz biskup był bardzo zaskoczony. Obraz podpisany był na aureoli Pana Jezusa: Jan Paweł II. Ten obraz z kaplicy prywatnej Ojca Świętego od początku był razem z Janem Pawłem II. Przed nim nasz Papież rozwiązywał problemy Kościoła, Polski i świata. Powiedziałem, więc: „Ekscelencjo, może byśmy kapliczkę wybudowali?”, na co ksiądz biskup odpowiedział: „Kapliczkę? Kościół!” – mówił o. Tadeusz Rydzik CSsR, dyrektor Radia Maryja.

O godz. 10.00 w Kaplicy Pamięci, znajdującej się w dolnej części Świątyni pw. Maryi Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II, celebrowana była Msza św. Przewodniczył jej o. Grzegorz Moj CSsR. – To pierwsza Msza św. w tym miejscu. Nie było tu jeszcze celebrowanej Eucharystii. Jesteśmy tym szczególnie poruszeni. Jest to miejsce poświęcone tym, którzy w czasie II wojny światowej ratowali Żydów – wskazywał o. Grzegorz Moj CSsR.

Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## UROCZYSTOŚCI W STOCZKU KLASZTORNYM

Dnia 30 sierpnia 2015 roku w Stoczku Klasztornym odbyły się główne uroczystości odpustowe ku czci Matki Pokoju. Uroczystej Sumie Odpustowej przewodniczył Arcybiskup Senior Archidiecezji Warmińskiej ksiądz Edmund Piszcz przy współudziale Wiceprzełożonego Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Marianów księdza Eugeniusza Zarzecznego MIC i licznie przybyłych kapłanów.

Na uroczystości odpustowe do stoczkowskiego sanktuarium przybyli pielgrzymi z całej Polski: przybyli zarówno grupy zorganizowane jak i liczni pielgrzymi w gronie rodzinnym, indywidualnym, klerycy z WSD w Olsztynie oraz osoby konsekrowane.

Przed rozpoczęciem liturgii przybyłych pielgrzymów powitał kustosz sanktuarium ks. Wojciech Sokołowski MIC, który przypomniał wszystkim zgromadzonym

okoliczności powstania stoczkowskiego sanktuarium oraz, że miejsce to jest nie tylko miejscem kultu maryjnego, ale również miejscem internowania Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia.



Homilię podczas uroczystości odpustowych do zgromadzonych wiernych wygłosił ksiądz Arcybiskup, który powiedział: „Ukochani Siostry i Bracia, jesteśmy w sanktuarium Matki Bożej Pokoju, a więc tej Matki, która mimo trudnego życia emanowała pokojem, która ten pokój zostawiała w innych, bo uwierzyła, że jest Bogu potrzebna i służyła, służyła tym wszystkim co było jej codziennością. Może nawet dobrze się stało, że nie znamy jakis

wielkich czynów tej kobiety, Matki Jezusa Chrystusa, że znamy tylko to, co jest zwykle, zwyczajne skromne, pokorne, o to właśnie w życiu chodzi.

Moi Kochani wspominałem na początku, że w Litanii dajemy Jej cudne tytuły, tak, ale rzeczywistość, która Ona sama o sobie powiedziałaby inna. Ona służyła, Ona współdziałała dla czyjegoś dobra, dla naszego dobra i nadal to czyni. Przecież jak wspominałem na początku my przyszliśmy po to, aby Ona wysłuchała naszych prośb i przedstawiła je swojemu Synowi, żeby w ten sposób każdy z nas odchodził z tego miejsca z pokojem serca i z tą nadzieją, która broni człowieka i która sprawia, że dzięki nadziei człowiek czuje się zupełnie inny, i że tę nadzieję poprzez siebie może przekazać również drugiemu człowiekowi.”

Na zakończenie liturgii zabrał jeszcze raz głos kustosz sanktuarium i podziękował wszystkim za przybycie na główne tegoroczne uroczystości odpustowe do Stoczka Klasztornego. ks. Wojciech Sokołowski MIC Więcej na: [www.marianie.pl](http://www.marianie.pl)

## X FORUM SZLAKU CYSTERSKIEGO

Jubileuszowe X Forum Szlaku Cysterskiego odbyło się w dniach 03 – 05.09.2015 r. Uczestników Forum gościła ziemia zachodniopomorska – a dokładnie najdalej na zachód położone miasto Polski, Cedynia. Organizatorzy X Forum połączyli z wojewódzką inaugura-

cją Europejskich Dni Dziedzictwa w województwie zachodniopomorskim. Pierwszego dnia Forum odbyło się walne zgromadzenie OSGC, a po nim spotkanie Rady Koordynacyjnej Szlaku Cysterskiego w Polsce. Natomiast 4 września o godz. 9.00 w sali konferencyjnej hotelu „Klasztor Cedynia” nastąpiło oficjalne otwarcie X Forum Szlaku Cysterskiego przy współudziale władz wojewódzkich, samorządowych i gminnych ziemi zachodniopomorskiej. Uczestników Forum powitał Wojewoda Zachodniopomorski Pan Marek



Tałasiewicz, a następnie Prezes Polskiej Kongregacji Cystersów o. dr Piotr Chojnacki OCist z Opactwa w Mogile, Arcybiskup Metropolita szczeciński – kamieński ks. Andrzej Dzięga oraz burmistrz Cedyni Pani Gabriela Kotowicz.



Po oficjalnym powitaniu Pani Ewa Stanecka – Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków, wręczyła złote odznaki za ochronę nad zabytkami Paniom mgr Teresie Świercz i dr Barbarze Stolpiak. Następnie po okolicznościowych referatach, panelu dyskusyjnym i uroczystym obiedzie którym podjęli forumowiczów właściciele hotelu „Klasztor Cedynia” zaproszeni Goście i Uczestnicy Forum o godz. 15.00 udali się w podróż studyjną z przewodnikiem po gminie Cedynia, która zachwyca estetyką, czystymi ulicami i zadbanymi kolorowymi elewacjami budynków. Podróż rozpoczęła się w rezerwacie przyrody w miejscowości Bielinek na terenie Cedynskiego Parku Krajobrazowego zajmującego powierzchnię 75,5 ha. Rezerwat zlokalizowany jest na zboczach doliny Odry, ma charakter typowo florystyczny obejmujący zespoły leśno – ste-

powe. Można tam spotkać wiele chronionych gatunków roślin, a także jedyne w Polsce stanowisko dębu omszonego utworzone w 1927 r.

Z rezerwatu uczestnicy Forum udali się do miejscowości Czachów do Kościoła pw. MB Częstochowskiej. Późnoromańskiej budowli wykonanej z kostki granitowej i cegły. W kościele można podziwiać jedyne w swoim rodzaju malowidła ścienne z XIV w. Sprawiają one wrażenie jakby były wykonane niezdarnie (przypominają rysunki wykonywane przez dzieci). Badania malowideł nie pozwoliły znaleźć odpowiedzi na pytania kto jest ich autorem ani dlaczego mają taką właśnie formę. Następnym punktem wyjazdu było miejsce znane przez wszystkich, którzy choćby troszkę uważali na lekcjach historii w szkole podstawowej. Mowa o Górze Czcibora (pomiędzy Cedynią a Osinowem Dolnym) – miejsce upamiętniające zwycięskie starcie księcia Mieszka I z margrabią Hodonem stoczone 24.06.972 r. – bliżej znane jako bitwa pod Cedynią.

III dzień Forum to wojewódzka inauguracja Europejskich Dni Dziedzictwa w województwie zachodniopomorskim, poprzedzona Mszą św. o godz. 9.00 w kościele pw. NMP w Cedyni. Świątynię zbudowano z kostki granitowej w stylu gotyckim na przełomie XIII/XIV w. opiekowały się nim ówczesne cysterki. Po Mszy już w hotelu „Klasztor Cedynia” nastąpiło uroczyste otwarcie Europejskich Dni Dziedzictwa. Następnie po wykładach inauguracyjnych, panelu dyskusyjnym i obiedzie uczestnicy Forum i zaproszeni Goście udali się na wycieczkę po Cedyni z przewodnikiem. Wycieczkę rozpoczęła wizyta w Muzeum Regionalnym. Zwiedzanie Cedyni to obowiązkowe wejście na wieżę widokową z której roztacza się niecodzienna panorama na Cedynskie Żuławy, zaś w sąsiedztwie wieży można zobaczyć niewielki kirkut – cmentarz żydowski z XVIII w. z kilkoma macewami. X Forum Szlaku Cysterskiego zakończyło się uroczystą kolacją.

Więcej na: [www.cystersi.sulejow.pl](http://www.cystersi.sulejow.pl)

## 100 KARMELITÓW NA ZAKONNYCH REKOLEKcjACH

Około stu karmelitów bosych z kraju i zagranicy, wzięło udział w rekolekcjach zakonnych w Karmelitańskim Domu Rekolekcyjnym „Na Górcie” w Wadowicach. Zakonnicy odprawili swoje rekolekcje w niezwykle ważnym dla nich momencie – w Roku Jubileuszowym 500-lecia Narodzin św. Teresy od Jezusa i Roku Życia Konsekrowanego.

W rekolekcjach uczestniczyli polscy karmelici boscy z krakowskiej i warszawskiej prowincji zakonnej, pracujący w Polsce, na Białorusi, Łotwie, Słowacji i Ukrainie, w Niemczech, w Stanach Zjednoczonych oraz we Włoszech, a także na misjach afrykańskich w Burundi i Rwandzie. Do wadowickiego Domu Rekolekcyjnego „Na Górcie” przybyli postulanci, nowicjusze i klerycy.

Nauki rekolekcyjne, poświęcone cnatom chrześcijańskim, głosił o. Albert Wach OCD, niedawny definitor generalny Zakonu.



Jak wyjaśnił w rozmowie z KAI o. Szczepan Praśkiewicz OCD, kronikarz wadowickiego klasztoru karmelitów bosych, rekolekjonista w swych naukach wykorzystał myśl terezańską do pełniejszej prezentacji „arystotelesowskiej definicji cnoty, jako stałej zdolności czynienia dobra (habitus operativus bonus), przejętej przez św. Tomasza z Akwinu”. Jak zaznaczył o. Szczepan, ma to swoje uzasadnienie, gdyż św. Teresa od Jezusa w swoich pismach aż 375 razy uży-

wa rzeczownika „cnota” i 45 razy przymiotnika „cnotliwy”, nie licząc nazw poszczególnych cnót.

W rekolekcjach wzięli udział m.in. przełożony prowincjalny z Krakowa o. Tadeusz Florek OCD oraz wiceprowincjał warszawskiej prowincji Zakonu o. Roman Hernoga. Około stu uczestników rekolekcji odwiedziło m.in. celę śmierci św. Rafała Kalinowskiego, odnowiciela życia karmelitańskiego w Polsce po kasatach z okresu zaborów. Wielu też udało się na cmentarz wadowicki, by pomodlić się nad mogiłą o. Rudolfa Warzechy, karmelitańskiego kandydata na ołtarze, zmarłego w 1999 r.

Rekolekcje rozpoczęły się 31 sierpnia br., a zakończyły 5 września. Pierwsza tura podobnych rekolekcji, w której uczestniczyło ponad 70 zakonników, odbyła się także w Wadowicach w dniach 13-18 kwietnia br.

Za: KAI

## ZJAZD DELEGATEK KARMELITAŃSKICH KLASZTORÓW W GNIEZNE

Mszą św. pod przewodnictwem Prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka rozpoczął się w gnieźnieńskim Karmelu jubileuszowy Zjazd Przeorysz i Delegatek Klasztorów Mniszek Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Spotkanie trwało do 5 września.

„W przeżywanym Roku Życia Konsekwowanego stajemy przed Bogiem z wdzięcznością za dar i łaskę waszego powołania” – mówił w pierwszych słowach homilii prymas, przypominając dalej, że sensem życia konsekrowanego jest „poznanie miłości Chrystusa i dawanie o niej świadectwa”. Tej miłości nie sposób jednak pojąć ludzkim rozumem, czy intuicją. Naturalna zdolność kochania tutaj nie wystarcza. Można ją zgłębić tylko „ze wzrokiem utkwionym w Jezusie i w Jego obliczu miłosiernym”. „Papież Franciszek w liście apostolskim na Rok Życia Konsekwowanego mówi wprost, że trzeba mieć Jego, Jezusa, serce. W jaki sposób to się dzieje? – pytał abp Polak i za czytaniem tego dnia św. Pawłem powtórzył, że zagłębić się w miłość, zostać napełnionym całą pełnią Boga, a więc doświadczyć miłości może tylko ten, kto „doświadczył wpiętej owego zamieszkania przez wiarę Boga w swej duszy, w swym wnętrzu”.

Zjazd zgromadził przeorysze i delegatki klasztorów działających w Polsce i poza jej granicami. Polskie siostry zaniosły misję św. Teresy od Jezusa m.in. na Islandię, Ukrainę, do Norwegii, Kazachstanu i Rosji. Organizowane co trzy lata spotkanie jest okazją do wspólnej modlitwy, podjęcia tematów formacyjnych, spotkań oraz wymiany doświadczeń między siostrami i zaproszonymi do wspólnej modlitwy, podejmowania razem tematów formacyjnych, spotkań, wymiany doświadczeń między siostrami i zaproszonymi na spotkanie karmelitami.

Wśród tegorocznych gości i prelegentów byli m.in. o. Łukasz Kansy – definitor generalny, o. Jan Malicki – prowincjał, o. Piotr Neumann – delegat ds. mniszek oraz o. Wojciech Ciak, o. Karol Milewski i o. Arkadiusz Smagacz. Ponieważ zjazd odbywał się w jubileuszowym roku 500-lecia urodzin św. Teresy od Jezusa, tematyka podejmowanych konferencji związana była ściśle ze świętą oraz odczytaniem na nowo jej życia i charyzmatu. Za: [www.karmel.pl](http://www.karmel.pl)

## KOSTKA – PIERWSZE PUBLICZNE GIMNAZJUM JEZUITÓW W KRAKOWIE

7 marca 2012 r. otrzymałem telefon od pewnej pani, jak się później okazało Radnej Dzielnicy XII i miasta Krakowa, która zapytała wprost, czy jezuita nie uratowaliby publicznego gimnazjum na osiedlu Na Kozłówce w Krakowie. Rozmowa ta rozpoczęła przygodę, do której każdy dzień dodaje nowy interesujący rozdział. Akcja szkoły jest prawdziwa, tworzy ją codzienna proza, którą trudno często przewidzieć, ale dzięki temu jesteśmy świadkami, jak powstaje coś naprawdę wyjątkowego.

### Wyzwanie

Święty ojciec Ignacy, zakładając Towarzystwo Jezusowe, był przekonany, że powinno ono pomagać duszom. Wspomniany telefon był głosem o pomoc wobec widma likwidowanej szkoły pośrodku osiedla, które zamieszkuje ponad 15 tysięcy osób. 9 marca 2015 r. pojawiłem się pierwszy raz na Kozłóвке, aby spotkać się z dyrektorem, zobaczyć budynek szkoły, a jeśli się uda, to kogoś jeszcze z uczniów lub pracowników. Nie wiedziałem, co mnie czeka... To było niesamowite jechać w nieznaną okolice Krakowa. Przed wyjazdem do szkoły umówiłem się ze wspomnianą na początku panią Grażyną przy jezuickim kolegium na ul. Kopernika 26. Bezpośredniość i entuzjazm mojej rozmówczyni mogły świadczyć o naszej starej dobrej znajomości; w ten sposób wyruszyłem w pierwszą podróż na Kozłówek.

Szybko się okazało, że czas jest krótki. Należało zrobić wszystko, aby uratować szkołę i umożliwić uczniom kontynuowanie nauki od 1 września 2012 r. Rozpoczęła się

walka z czasem, mająca na celu otrzymanie zgody na prowadzenie szkoły od o. Prowincjała jezuitów, zlikwidowanie istniejącej placówki, a to wiązało się z pomyślnym głosowaniem Radnych miasta Krakowa, przeprowadzeniem rozmów z przedstawicielami społeczności lokalnej i otrzymaniem zgody na prowadzenie gimnazjum, a następnie przeprowadzeniem rekrutacji, remontów i zorganizowaniem kadry szkoły. A wszystko to w niecałe pół roku.

### Budynek szkoły

Stare, metalowe, niedomykające się drzwi wejścia głównego i ponure ciemnozielonogranatowe lamperie oddawały ducha beznadziejnej sytuacji, w jakiej znajdowała się szkoła, a w niej nauczyciele wraz z uczniami. Weszliśmy do najładniejszej wtenczas wielofunkcyjnej sali – czytelnicy – usytuowanej na parterze przy bibliotece. Pan dyrektor życzliwie opowiedział o sytuacji szkoły, którą rok wcześniej objął, i o warunkach, w jakich ona funkcjonuje.

Potem udaliśmy się do klas, gdzie mogłem spotkać po raz pierwszy uczniów i pracujących tam nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi. Warunki były przytłaczające, choć według moich rozmówców, jeszcze nie najgorsze, jeśli by je porównać z innymi szkołami w dzielnicy. Na twarzach uczniów, nauczycieli i pracowników wyczytać można było rezygnację, zmęczenie i brak nadziei, że może coś jeszcze się zmienić. 76 uczniów chodziło do 4 klas, dwóch pierwszych i dwóch trzecich, w szkole, która miała 21 sal lekcyjnych, bibliotekę, stołówkę, salę gimnastyczną oraz boisko ze sztuczną nawierzchnią. Pomagać duszom mogło tutaj przybrać konkretną formę realizacji.

### Pierwszy nabór

11 czerwca w okolicznych kościołach odczytano i wywieszono w gablotach ogłoszenia o rozpoczynającej się rekrutacji do nowo tworzonego gimnazjum jezuitów na osiedlu Na Kozłówce. Grupa nauczycieli roznosiła plakaty z ulotkami, prosząc o ich umieszczenie w widocznym miejscu. Mieli jednocześnie świadomość, że mogą być niemile widziani w kontekście likwidowanych szkół i masowych zwolnień nauczycieli. Od 21 czerwca do 31 sierpnia do sekretariatu KOSTKI wpłynęło 68 kwestionariuszy kandydatów do pierwszych klas. Wszyscy oni wybrali już wcześniej dla siebie szkoły, lecz mimo wszystko postanowili zaufać jezuickiej edukacji. Na przełomie października i listopada wypełnienie klas pierwszych osiągnęło 100%. To było niesamowite! W każdym następnym roku liczba chętnych zdecydowanie przekraczała możliwości logistyczne szkoły. Z wielkim smutkiem i żalem wywieszaliśmy listy kandydatów nieprzyjętych do KOSTKI, których liczba przekraczała ponad 100 osób.

### Zaufanie społeczne

Podczas rozmów kwalifikacyjnych z kandydatami i rodzicami okazało się, że szkoły katolickie cieszą się dużym społecznym zaufaniem, ponieważ starają się, aby panujące warunki zapewniały uczniom poczucie bezpieczeństwa, edukacji na wysokim poziomie w duchu chrześcijańskich wartości. Wielu z naszych kandydatów gotowych było pokonywać codziennie spore odległości z innych dzielnic lub miejscowości, aby dotrzeć do naszej szkoły. Paweł Brożyniak SJ, Dyrektor Publicznego Gimnazjum Jezuitów im. Św. Stanisława Kostki w Krakowie Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

## SALETYN PROFESOREM BELWEDERSKIM

Z radością informujemy, że nasz współbrat ks. Janusz Kręcidło MS otrzymał tytuł profesora nauk teologicznych. Nominację podpisał 17 lipca Prezydent RP Bronisław Komorowski. To pierwszy polski saletyn, który uzyskał najwyższy tytuł naukowy.

Ks. prof. dr hab. Janusz Kręcidło MS jest bibliścią. Jako pracownik Wydziału Teologicznego UKSW w Warszawie pełni funkcję kierownika Katedry Historii Biblijnej oraz kierownika studiów doktoranckich. Pierwsze śluby zakonne złożył w 1987 r., zaś święcenia kapłańskie przyjął sześć lat później. Studia specjalistyczne odbył w PAT w Krakowie, UKSW w Warszawie, Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, gdzie uzyskał licencjat nauk biblijnych oraz francuskiej Szkoły Biblijnej i Archeologicznej w Jerozolimie.

Ksiądz Profesor był przedstawicielem Kościoła katolickiego w redakcji Biblii Ekumenicznej. Jest redaktorem serii wydawniczej Studia Salettensia. Członek zwyczajny prestiżowych stowarzyszeń: Society of Biblical Literature (Atlanta), Catholic Biblical Association (Waszyngton) i Stowarzyszenia Bibliistów Polskich.

Autor licznych publikacji naukowych i popularnonaukowych. Jest także przewodnik po ziemiach biblijnych.



Serdecznie gratulujemy naszemu współbratu oraz życzymy darów Ducha Świętego i owocnej działalności naukowej.

Za: [www.saletyni.pl](http://www.saletyni.pl)

## Refleksja tygodnia

# HOMILIA O. CANTALAMESSY NA ‘DZIEŃ STWORZENIA’

**Papież Franciszek przewodniczył w bazylice św. Piotra w Watykanie Liturgii Słowa w ustanowionym przez siebie Światowym Dniu Modlitw o Ochronę Stworzenia, obchodzonym dziś po raz pierwszy. Homilię wygłosił kaznodzieja Domu Papieskiego o. Raniero Cantalamessa OFM Cap**

„Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich:

«Bądźcie płodni i rozmnażajcie się,  
abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną;  
abyście panowali nad rybami morskimi,  
nad ptactwem powietrznym  
i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi».  
(Rdz 1,28)

Słowa te w przeszłości wzbudziły silną krytykę. One – napisał ktoś – przypisując człowiekowi bezkrytyczną możliwość panowania nad resztą przyrody, stały się przyczyną obecnego kryzysu ekologicznego. Został odwrócony porządek starożytnego świata, zwłaszcza Greków, który postrzegał człowieka na służbie kosmosu, a nie kosmos na służbie człowieka. (Lynn White, *The historical roots of our ecologic crisis* w «Science» 1967 i w «Ecology and religion in history» 1974). Myślę, że ta krytyka, jak wiele podobnych odnoszących się do tekstów biblijnych, zaczyna się wtedy, gdy słowa Biblii interpretuje się w świetle kategorii świeckich, obcych Biblii. Słowo „panować” nie ma tutaj znaczenia, które przyjmuje ono poza Biblią. Dla Biblii ostatecznym wzorem pana (*dominus*) nie jest władca polityczny, który wykorzystuje swych poddanych, ale sam Bóg – Pan i Ojciec. Panowanie Boga nad stworzeniami ma oczywiście na celu nie Jego własne interesy, lecz sprawy stworzeń, które On powołuje do istnienia i o które dba. Istnieje wyraźna paralela: tak jak Bóg jest Panem (*Dominus*) człowieka, tak człowiek powinien być panem (*dominus*) reszty stworzenia, czyli powinien być za nie odpowiedzialny i sprawować nad nim pieczę. Człowiek jest stworzony, aby być „na obraz i podobieństwo Boga”, a nie ludzkich władców. Sens panowania człowieka wyjaśnia sam tekst biblijny: „Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał” (Rdz 2,15). Bardzo dobrze wyraża to *IV Modlitwa Eucharystyczna*, w której kapłan zwraca się do Boga:

„Ty stworzyłeś człowieka na swoje podobieństwo,  
i powierzyłeś mu cały świat,  
aby służąc Tobie samemu jako Stwórcy,  
rządził wszelkim stworzeniem”.

Wiara w Boga Stworzyciela i w człowieka stworzonego na obraz Boga nie jest więc zagrożeniem, lecz zabezpieczeniem dla stworzenia, i to najmocniejszym ze wszystkich. Oznacza, że człowiek nie jest absolutnym panem innych stworzeń; musi on zdać sprawę z tego, co otrzymał. Przywołajmy tu przypowieść o talentach: ziemia jest talentem, który wszyscy otrzymaliśmy i z którego musimy zdać rachunek. Obok ważnego stwierdzenia, że ludzie i rzeczy wywodzą się ze wspólnego początku, tekst biblijny ukazuje hierarchię ważności, która jest hierarchią życia wpisana w całą naturę. Minerale służy roślinie, która się nim karmi, roślina służy zwierzęciu (wół jada trawę, nie odwrotnie!), a wszystkie trzy służą racjonalnej istocie, którą jest człowiek.

Hierarchia ta zawarta jest w pięknych słowach św. Pawła w I Liście do Koryntian: „Wszystko jest wasze, wy zaś Chrystusa, a Chrystus – Boga”. Hierarchia ta zostaje zburzona, kiedy na przykład dokonuje się szalonych zakupów dla zwierząt (i na pewno nie dla tych, którym grozi śmierć z głodu!), podczas gdy milionom dzieci pozwala się na naszych oczach umierać z powodu głodu i chorób. Niektórzy w ogóle chcieliby wyeliminować jakąkolwiek hierarchię bytów, zawartą w Piśmie Świętym i wpisana w naturę. Posunięto się wręcz do tego, by tworzyć hipotezy i wyrażać pragnienie przyszłego świata pozbawionego gatunku ludzkiego, który uważany jest za szkodliwego dla reszty stworzenia. Nazywa się to „głęboką ekologią”. Jest to oczywiście bezsensowne. To tak jakby ogromna orkiestra musiała zagrać piękną symfonię w całkowitej pustce, bez ko-



gokolwiek, kto mógłby słuchać, a sami wykonawcy byłiby głusi. Jakże kojąco jest w tym kontekście ponowne wysłuchanie słów Psalmu 8, którymi chcemy się modlić podczas tego czuwania:

„Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło Twych palców,  
księżyc i gwiazdy, któreś Ty utwierdził:  
czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,  
i czym – syn człowieczy, że się nim zajmujesz?  
Uczyłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich,  
chwałą i czcią go uwieńczyłeś.  
Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich;  
złożyłeś wszystko pod jego stopy:  
owce i bydło wszelakie,  
a nadto i polne stada,  
ptactwo powietrzne oraz ryby morskie,  
wszystko, co szlaki mórz przemierza.  
O Panie, nasz Panie,  
jak przedziwne Twe imię po wszystkich ziemi!”.

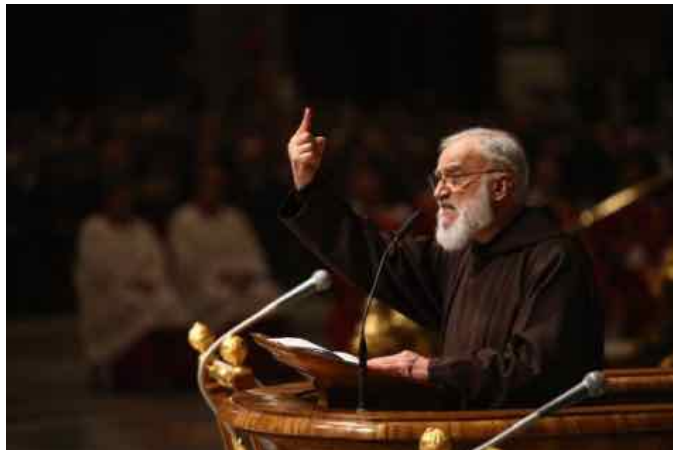
Przejdźmy teraz do wysłuchanego fragmentu Ewangelii:

„Nie troszczcie się zbyt o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodziać. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie? Przypatrzcie się ptakom w powietrzu... Przypatrzcie się liliom na polu, jak rosną... Nie troszczcie się więc zbyt o to i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? czym będziemy się przyodziewać?... Nie troszczcie się więc zbyt o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o sobie troszczyć się będzie. Dostyc ma dzień swojej biedy” (Mt 6,25-34).

Tutaj zastrzeżenia pojedynczych ludzi stają się chóralnym protestem. Nie martwić się o jutro? Ale czy nie proponuje nam tego ekologia i Papież Franciszek w całej swojej encyklice *Laudato si?* To dobrze, że czasem tak reagujemy na głos Jezusa. Zawsze jest okazja, aby odkryć coś nowego w Jego słowach. Przede wszystkim konieczne dopowiedzenie. Jezus nie kieruje tych słów do wszystkich bez różnicy, ale do tych, których wzywa do radykalnego pójścia za Nim, by byli Jego współpracownikami w głoszeniu Królestwa Bożego, podobnymi do Niego, który nie miał gdzie głowy oprzeć. Ale te słowa Jezusa odnoszą się także do nas. Mówią nam: nie troszczcie się o wasze jutro, nie troszczcie się o jutro tych, którzy przyjdą po was! Nie mówcie: „Co będziemy jeść?”, „Co będziemy pić?”, „Czym się przyodziewemy?”. Mówcie raczej: „Co będą jeść?”, „Co będą pić?”, „Czym się przyodzieją nasze dzieci, przyszli mieszkańcy tej planety?”.

Wielki dziewiętnastowieczny znawca starożytności chrześcijańskiej Adolf von Harnack napisał, że gdy chodzi o nas samych, to Ewangelia chce, abyśmy mieli dystans do dóbr ziemskich, ale gdy chodzi o naszych bliźnich, to nie możemy pozwolić sobie na obojętność wobec nich i pozostawienie ich na pastwę losu. Mówi: „Złudna teoria mówiąca o «swobodnej grze sił», oparta na zasadzie «żyj i pozwól żyć» – choć lepiej byłoby powiedzieć: «żyj i pozwól umrzeć» – stoi w jawnej sprzeczności z Ewangelią”. Niestety ta złudna maksyma: „Żyj i pozwól żyć”, jest tą, której nikt nie wypowiada, ale w rzeczywistości wielu ją praktykuje, w wielu bogatych krajach. Jezus przy wielu okazjach osobiście troszczy się o nakarmienie ludzi, dokonując rozmnożenia chleba i ryb, a na koniec mówi: „Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło”. To zalecenie należałoby przyjąć jako motto przeciwko marnotrawstwu szczególnie żywności. W rzeczywistości ten fragment jest przyłożeniem siekiery do korzenia – tej samej siekiery do tego samego korzenia, do którego siekiere przykładają Papież Franciszek w swojej encyklice. Czyni to, kiedy mówi: „Nie możecie służyć Bogu i mamonie”. Nikt nie może poważnie służyć sprawie ochrony stworzenia, jeśli nie ma odwagi sprzeciwić się gromadzeniu przesadnych bogactw w rękach nielicznych i tyranii pieniądza. Żeby było jasne: Jezus nie potępia

bogactwa samego w sobie. Zacheuszowi pozwala zachować połowę ze swoich pokazyńnych dóbr. Pośród Jego przyjaciół jest Józef z Arymatei, nazwany „człowiekiem bogatym” (Mt 27,57). Bogactwem potępionym przez Jezusa jest „nieuczciwa mamona” (Łk 16,9) nagromadzona kosztem bliźniego, skutek korupcji i manipulacji, to bogactwo nieważliwe na potrzeby ubogich. Przykładem może być bogacz z przypowieści, który uobecnia dzisiaj nie tylko jednego człowieka, ale całą ziemską półkulę.



A teraz trochę miejsca możemy poświęcić także św. Franciszkowi z Asyżu i jego *Pieśni słonecznej*, który Papież Franciszek dzięki pięknej intuicji wybrał jako tło duchowe dla swojej encykliki. Czego możemy się nauczyć od niego my, ludzie obecnego czasu? Święty Franciszek jest żywym przykładem wkładu, jaki wiara w Boga może wnieść we wspólny wysiłek w ochronę stworzenia. Jego miłość do stworzeń jest bezpośrednią konsekwencją jego wiary w powszechne Ojcostwo Boga. Nie miał on jeszcze przesłanek praktycznych, jakie my dzisiaj posiadamy, aby się martwić o przyszłość planety: zanieczyszczenie atmosfery, brak wody pitnej... Jego ekologia jest czysta, wolna od celów utylitarystycznych, nawet jeśli są one słuszne, z jakimi mamy do czynienia dzisiaj. Słowa Jezusa: „Jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie, a wy wszyscy braćmi jesteście”, są dla niego wystarczające. One nie są dla niego jakąś abstrakcyjną zasadą. Dla niego jest to nieustanna przestrzeń, w której on żyje i rozmyśla. Mając tego pełną świadomość, pragnął zanurzyć świat cały w stanie braterstwa i uwielbienia. Źródła franciszkańskie przekazują nam uczucia, z jakimi zabrał się do napisania swojej *Pieśni słonecznej*:

„Dlatego chcę na Jego chwałę i dla naszego pocieszenia oraz dla zbudowania bliźniego ułożyć nową «Pochwałę Pana», [mówiącą] o Jego stworzeniach, z których codziennie korzystamy i bez których nie możemy żyć, a w których rodzaj ludzki bardzo obraża Stwórcę i codziennie jesteśmy niewdzięczni za tak wielką łaskę, ponieważ nie chwalimy za nią naszego Stwórcy i ich dawcy tak jak byśmy powinni.

I usiadłszy zaczął się zastanawiać, a następnie powiedział: «Najwyższy, wszechmogący, dobry Panie»”.

(*Zbiór Asyjski*, 83)

Słowa świętego, które opisują piękno słońca, piękno brata ognia, pełne blasku piękno gwiazd, są echem tych słów z opowiadania o stworzeniu: „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre (piękne)”. Zasadniczym grzechem przeciwko stworzeniu, który poprzedza wszystkie inne – przed skażeniem – jest niesłuchanie Jego głosu, skazywanie go nieodwołalnie – powiedziałby św. Paweł – na marność, brak znaczenia (por. Rz 8,18n). Ten sam Apostoł mówi o podstawowym grzechu, który nazywa bezbożnością, czy też „zakrywaniem prawdy”. Stwierdza, że jest to grzech

tych, którzy „choć Boga poznali, nie oddali Mu czci ani Mu nie dziękowali”, co Bogu przynależy. Jest to więc nie tylko grzech ateistów, którzy przeczą istnieniu Boga, lecz również grzech tych wierzących, z których serca nigdy nie wypłynęło pełne entuzjazmu „Chwała na wysokości Bogu” ani pełne wzruszenia „Dziękuję Ci, Panie”. Kościół wkłada nam w usta słowa, aby to czynić, kiedy podczas Mszy Świętej każe nam mówić: „Chwalimy Cię. Błogosławimy Cię. Wielbimy Cię. Wystawiamy Cię. Dziękuję Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja”. „Pełne są niebiosa i ziemia chwały Twojej” – jak śpiewaliśmy w psalmie responsoryjnym. Są w nią, jeśli tak można powiedzieć, brzemienne. Nie mogą jednak same pozbyć się tego brzemienia. Jak kobieta brzemienista one również potrzebują sprawnych dłoni akuszerki, aby wydać na świat to, w co są „brzemienne”. Tymi „akuszerami” Bożej chwały powinniśmy być my. Ileż musiał czekać wszechświat, jaki rozpęd musiał wziąć, aby dojść do tego stanu! Miliony i miliardy lat, przez które materia pośród swych ciemności postępowiała z wysiłkiem ku światłu świadomości, jak limfa, która spod ziemi wznosi się na szczyt drzewa, by rozwinąć się w kwiat i owoc. Ta świadomość została wreszcie osiągnięta, kiedy we wszechświecie pojawił się „fenomen ludzki”. Ale teraz, kiedy wszechświat osiągnął swój koniec, żąda, by człowiek wypełnił swój obowiązek, aby wziął na siebie, jeśli tak można powiedzieć, prowadzenie chóru i zaintonował wszystkim „Chwała na wysokości Bogu!”.

Papież Franciszek wskazuje nam drogę radykalnej przemiany naszej postawy wobec stworzenia: polega ona na zastąpieniu posiadania – kontemplacją. Odkrył on inny sposób radowania się rzeczami: jest to kontemplowanie zamiast posiadania. Może radować się wszystkimi rzeczami, ponieważ zrezygnował z ich posiadania. Źródła franciszkańskie opisują sytuację Franciszka, kiedy ten komponuje swoją *Pieśń słoneczną*:

„(...) nie mógł patrzeć na światło dzienne za dnia ani na światło ognia w nocy, lecz w domu i w tej celce pozostawał zawsze w ciemności; ponadto odczuwał także we dnie i w nocy wielkie bóle w oczach, tak iż nocą prawie że nie mógł odpoczywać ani spać: to zaś było bardzo niekorzystne i przy chorobie oczu i innych jego chorobach stanowiło [dla organizmu] dodatkowe obciążenie. (Zbiór Asyski, 83)

Święty Franciszek wyśpiewuje piękno stworzenia, kiedy nie jest już w stanie dojrzeć żadnego z nich. Co więcej, zwykle światło słoneczne czy płonący ogień powoduje u niego straszliwy ból! Posiadanie wyklucza, kontemplacja włącza; posiadanie dzieli, kontemplacja pomnaża. Ktoś jeden tylko może mieć jezioro czy park, a wszyscy inni są wykluczeni; tysiące ludzi może kontemplować to samo jezioro czy park, a wszyscy się tym cieszą, nie pozbawiając niczego innych. Chodzi o głębsze i prawdziwsze posiadanie, posiadanie wewnątrz, nie na zewnątrz, duchowo, nie tylko cielesnie. Iluż wielkich posiadaczy ziemskich zatrzymało się, by podziwiać jakiś kwiat czy pogłaskać kłosa zboża? Kontemplacja pozwala posiadać rzeczy bez przywiązywania się do nich.

Przykład św. Franciszka z Asyżu pokazuje, że religijna i pełna podziwu postawa wobec stworzenia ma swoje praktyczne konse-

kwencje, że nie jest to coś zawieszzonego w próżni, że popycha do konkretnych gestów. Pierwszy biograf Biedaczyny z Asyżu, Tommaso Celano, tak opisuje te konkretne gesty świętego:

„Wszystkie rzeczy obejmował uczuciem nieszłuchanej pobożności... Braciom drwalom zabraniał ścinać całe drzewo, żeby miało nadzieję odrośnięcia na nowo. Ogrodnikowi kazał dookoła ogrodu pozostawiać nieuprawne obrzeże, ażeby na nim w swoich porach zieleń ziół i piękno kwiatów głośiły Ojca wszystkich pięknych rzeczy. W ogrodzie polecił wydzielić działkę na pachnące zioła i kwiaty, ażeby patrzącym przywoływały na myśl błogość wiekiustą. Robaczki usuwał z drogi, aby ich nie podeptano, a pszczołom kazał dostarczać miód i najlepsze wino, by w czasie mrozu nie poginęły z głodu”.

Celano, *Życiorys drugi*, 165

Niektóre jego wskazówki zdają się jakby były pisane dzisiaj, pod naciskiem obrońców środowiska. Kiedyś powiedział: „Nie chcę być złodziejem jałmużny”, to znaczy otrzymywać więcej niż potrzeba, pozbawiać jej tych, którzy jej potrzebują bardziej niż ja. Dzisiaj ta zasada mogłaby zostać znakomicie wykorzystana dla przyszłości ziemi. My także powinniśmy postanowić: nie chcę być złodziejem zasobów naturalnych przez używanie ich ponad konieczność i pozbawianie ich tych, którzy przyjdą po mnie.

Oczywiście, Franciszek nie miał globalnej wizji problemów ekologii, ale miał wizję swojego środowiska, osobistą. Myślał o tym, co może zrobić sam i co ewentualnie mogą zrobić jego bracia. To też nas czegoś uczy. Jeden z popularnych sloganów mówi: „Think globally, act locally”, myśl globalnie, działaj lokalnie. Jaki sens miałoby na przykład złościć się na tych, którzy zanieczyszczają atmosferę, oceany i lasy, jeśli sam wrzucam do morza, strumienia czy rzeki plastikową torbę, która pozostanie tam przez wieki, dopóki ktoś jej nie posprząta; jeśli wyrzucam gdziekolwiek – na ulicę, w lesie, to, czego chcę się pozbyć, albo piszę po murach mojego miasta? Troska o środowisko, podobnie jak pokój, jak mówi nasz Papież Franciszek, zaczyna się „rzemieślniczo”, od nas samych i natychmiast. Pokój zaczyna się od ciebie – często powtarza się w przesłaniach na Dzień Pokoju; także troska o środowisko zaczyna się od ciebie. Właśnie to stwierdzał jeden z przedstawicieli prawosławia, kiedy na Zgromadzeniu Ekumenicznym w 1989 roku, podejmując temat: *Sprawiedliwość, pokój i troska o stworzenie*, mówił: „Bez zmiany ludzkiego serca nie ma nadziei na sukces ekologii”.

Kończę już moją refleksję. Kilka tygodni przed śmiercią św. Franciszek dodał jedną zwrotkę do swojej *Pieśni słonecznej*, tej, która zaczyna się od słów: „Bądź pochwalony Panie za tych, którzy przebaczą z miłości do Ciebie”. Sądzę, że gdyby żył dzisiaj, dodałby jeszcze jedną zwrotkę: Bądź pochwalony, Panie, za tych wszystkich, którzy pracują, aby chronić naszą siostrę ziemię, za naukowców, polityków, zwierzchników wszystkich religii i ludzi dobrej woli. Bądź pochwalony, Panie, za tego, który wraz z moim imieniem przejął moje przesłanie i niesie go dzisiaj na cały świat!”.

Tłumaczenie: [Radio Maryja](#)



## Wiadomości zagraniczne

# PAPIEŻ DO KAPŁANÓW RUCHU SZENSZTACKIEGO

Na specjalnej audiencji Papież Franciszek spotkał się z uczestnikami Kapituły Generalnej kapłanów Ruchu Szensztackiego. Założył go w Niemczech na początku XX wieku sługa Boży o. Josef Kentenich. Główny charyzmat tej wspólnoty to moralne i duchowe odnowienie świata przez wychowanie człowieka.

W przemówieniu, będącym swego rodzaju kontemplacją, Ojciec Święty przypomniał postać założyciela Ruchu. W kontekście jego osoby pokusił się o refleksję nad istotą prawdziwego charyzmatu.

„Charyzmat nie jest eksponatem muzealnym, który pozostaje nietknięty w zamkniętej witrynie, aby był jedynie kontemplowany. Wierność, utrzymanie czystości charyzmatu, nie oznacza w żadnym wypadku, że trzeba go szczelnie zamknąć w butelce, jak wodę destylowaną, by nie uległa zanieczyszczeniu z zewnątrz. Nie! Charyzmatu nie konserwuje się oglądaniem go. Trzeba go otworzyć i

pozwolić, by wyszedł na zewnątrz, aby wszedł w kontakt z rzeczywistością, z ludźmi, z ich obawami i problemami. Przez tak owocne spotkanie, charyzmat się rozrasta, odnawia. Tak również przemienia się rzeczywistość, przemienia się siłą duchową, który ten charyzmat z sobą niesie” – powiedział Papież.



Franciszek wskazał, że życie o. Kentenicha było oparte na dwóch filarach. Pierwszym był jego kontakt z Bogiem przez modlitwę, kontemplację Słowa i odmawianie Liturgii Godzin. Drugi natomiast był rodzajem „badania pulsu czasu”, rzeczywistości i

osób. A tę rzeczywistość trzeba przyjąć taką, jaką ona jest.

„Dialog z Bogiem na modlitwie prowadzi nas również do usłyszenia Jego głosu w ludziach i wydarzeniach dziejących się wokół nas. Nie istnieją dwa różne zmysły słuchu: jeden dla Boga i drugi dla rzeczywistości. Kiedy spotykamy naszych braci, zwłaszcza tych, którzy w oczach naszych i świata są mniej przyjemni, co wtedy widzimy? Czy zdajemy sobie sprawę, że Bóg ich kocha, że mają to samo ciało, które przyjął Chrystus? Albo pozostają obojętni na ich problemy? Czego Pan chce ode mnie w tej sytuacji? Mierzenie pulsu rzeczywistości wymaga kontemplacji, rodzinnej więzi z Bogiem, modlitwy nieustannej i często nudnej, która jednak prowadzi do służby. Na modlitwie uczymy się nie przechodzić obojętnie koło Chrystusa, który cierpi w Jego braciach” – powiedział Papież.

Za: [Radio watykańskie](#)

## WAŻNA NAGRODA DLA BONIFRATRÓW

Zakon św. Jana Bożego otrzymał prestiżową nagrodę Księżniczki Asturii „Concordia 2015” za walkę z wirusem ebola. Od wybuchu epidemii w Liberii i Sierra Leone zmarło 18 osób pracujących w szpitalach prowadzonych przez zakon, w tym dwóch hiszpańskich bonifratrów: Miguel Pajares, kapłan i pielęgniarz oraz Manuel García Viejo, chirurg.

Podczas epidemii szpitale bonifratrów zostały zamknięte w celu przeprowadzenia dezynfekcji i kwarantanny. Część personelu zaraziła się wirusem, co spowodowało śmierć braci i pracowników. W sumie zmarło 18 osób. Jednak, jak podkreśla w orzeczeniu Fundacja Księżniczki Asturii, zakon pozostał na miejscu i kontynuował pracę aby szpitale otworzyć jak najszybciej.

We współpracy z władzami sanitarnymi i innymi instytucjami międzynarodowymi zakon przygotowywał personel do walki z wirusem, a także pomagał rodzinom przebywającym w kwarantannie oferując żywność, lekarstwa i wsparcie psychologiczne. Już w listopadzie 2014 r. został otwarty szpital w Monrowii gdzie do chwili obecnej opiekę lekarską otrzymało ponad 5 tys. osób, głównie kobiety i dzieci.

Fundacja Księżniczki Asturii w swym orzeczeniu podkreśliła także, że działalność bonifratrów jest skuteczna także dzięki stałej aktualizacji struktur szpitalnych oraz prowadzenia badań medycznych.

Władze zakonu zapowiedziały, że nagrodę przeznaczą na dalszą walkę z wirusem. W tym roku w kategorii Concordia zgłoszono 27 kandydatur z wielu krajów świata, w tym także z Polski. M. Raczkiwicz CSsR, Madryt/ rv

Za: [Radio watykańskie](#)

## NOWY GENERAL MISJONARZY KLARETYNÓW

W dniu 05 września 2015 r. XXV Kapituła Generalna Misjonarzy Klaretynów odbywająca się w Rzymie, wybrała na najbliższe sześćdziesiąt lat nowego Przełożonego Generalnego Zgromadzenia – 55 letniego **Ojca Mathew Vattamattam CMF**.



Ojciec Mathew Vattamattam CMF urodził się 30 maja 1959 w Kalathoor, Kerala (Indie). Do Zgromadzenia wstąpił 3 lipca 1974 roku. W dniu 31 maja 1978 r. złożył pierwszą profesję zakonną, a 31 maja 1984 r. profesję wieczystą. Święcenia kapłańskie przyjął w dniu 10 maja 1986 roku.

W latach 1986-1987 zajmował się duszpasterstwem powołaniowym i był asystentem ds. formacji aspirantów w Claret Bhavan Kuravilangad w Indiach. Od roku 1987 do 1988 pełnił funkcję promotora powołanio-

wego oraz asystenta formatora w Niższym Seminarium w Belgium. W latach 1988-1989 pracował duszpastersko w parafii Santa Maria w Champakulam, Kerala. W latach 1989-1994 odbywał na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie studia licencjackie z zakresu teologii sys-

tematycznej i psychologii. W latach 1994-1996 pełnił funkcję dyrektora Claret Nivas – Domu Rekolekcyjnego w Bangalore i jednocześnie asystenta Mistrza Nowicjatu. Od roku 1996 do roku 2003 był Mistrzem Nowicjatu Prowincji Bangalore. W roku 2003, na XXIII Kapitulę Generalnej

Zgromadzenia odbywającej się w Rzymie, został wybrany Konsultorem Generalnym i Prefektem Generalnym Formacji, pełniąc te funkcje przez dwie kadencje do chwili obecnej. Za: [www.klaretyn](http://www.klaretyn)

## BEATYFIKACJA MĘCZENNICZEK Z GIRONY

W katedrze w Gironie odbyły się uroczystości beatyfikacyjne trzech męczenniczek ze zgromadzenia Sióstr św. Józefa z Girony. Fidela Oller Angelats, Josefa Monrabal Montaner i Facunda Margenat Roura zginęły za wiarę podczas prześladowania religijnego jakie miało miejsce w Hiszpanii w 1936 r. Mszy beatyfikacyjnej przewodniczył kard. Angelo Amato a uczestniczyli w niej wszyscy biskupi z Katalonii, wielu spoza niej, a także przedstawiciele władz regionalnych.

Nowe błogosławione, które do końca opiekowały się chorymi, zostały zamordowane tylko dlatego, że były zakonnicami. Siostry Fidela i Josefa zginęły 29 sierpnia 1936 r. w miejscowości Gandía koło Walencji. Natomiast s. Facunda poniosła męczeńską śmierć w Barcelonie. Prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych podkreślił w homilii ich wielkie poświęcenie dla chorych oraz pokorę i wiarę w Jezusa Chrystusa, której się nie wyrzekły pomimo niebezpieczeństwa śmierci. Zebrana taca została przeznaczona na pomoc dla ofiar prześladowania religijnego w Syrii oraz kryzysu imigracyjnego, jaki ma miejsce na Morzu Śródziemnym.



Zgromadzenie Sióstr św. Józefa z Girony powstało w 1870 r. Siostry pracują przede wszystkim w służbie zdrowia oraz w domach starców. Opiekują się ludźmi chorymi, osobami w podeszłym wieku, szczególnie biednymi i samotnymi, oraz zepchniętymi na margines społeczny. Aktualnie pracują w Europie, Ameryce Łacińskiej i Afryce. Za: [Radio watykańskie](http://Radio watykańskie)

## 65 ROCZNICA ZNISZCZENIA KLASZTORÓW NA SŁOWACJI

65 lat temu komunistyczne władze Czechosłowacji przeprowadziły „Akcję zakonnice”, w ramach której prawie 2000

słowackich sióstr z 137 klasztorów przesiedlono do 16 obozów w Czechach, gdzie zmuszano ich do pracy w kołchozach lub zakładach włókienniczych. Z tej okazji pod pomnikiem Ofiar komunizmu w Bratysławie odbyły się okolicznościowe uroczystości. Już wcześniej, w kwietniu 1950 roku, w podobnej akcji uwięziono 881

zakonników. Tylko w 1968 słowaccy zakonnicy i zakonnice powrócili do swojej ojczyzny. Jednak dopiero po upadku komunizmu w 1989 r. mogli zamieszkać w swoich klasztorach i prowadzić normalne życie zakonne. Za: [Radio watykańskie](http://Radio watykańskie)

## CHRYSTUSOWCY ZACZYNAJĄ DZIAŁALNOŚĆ W BRAZYLIJSKIM PORTO ALLEGRE

W brazylijskim mieście Porto Alegre, będącym stolicą stanu Rio Grande do Sul, wśród populacji liczącej blisko półtora miliona mieszkańców, spotykamy żywną i pod wieloma aspektami aktywną wspólnotę polonijną. Społeczność polonijna w tym mieście szczyty się stowarzyszeniem, które w listopadzie będzie świętowało 120 lat istnienia. Aktualne Towarzystwo Polonia jest spadkobiercą powstałego w 1896 r. Towarzystwa „Zgoda”.

Decydującym momentem dla obecności chrystusowców w Porto Allegre, było spotkanie z arcybiskupem Jaime Spenglerem w miejscowej kurii. 31 sierpnia br. towarzyszyłem delegacji miejscowej Polonii w spotkaniu z pasterzem tamtejszego Kościoła. Arcybiskup metropolita Jaime Spengler w trakcie naszego spotkania wykazywał wiele zainteresowania sytuacją społeczności polonijnej żyjącej nie tylko w mieście Porto Alegre, ale także na terenie

tw. regionu metropolitalnego. Kiedy poinformowaliśmy abpa, że na niedzielnej Mszy św. odpustowej ku czci Patronki kościoła i kapelania polskiej było blisko 400 osób przybyłych z samego Porto Allegre, ale także pobliskich miast, czy nawet oddalonego o ponad 200 km Santo Antônio do Palma, czy Nova Prata, był mile zaskoczony i zarazem zbudowany pobożnością maryjna Polonusów.

Pasterz Kościoła w Porto Alegre okazywał z troską pasterską o życie duchowe wspólnoty polskiej. Wręczył rektorowi PMK nominację (z datą 18 sierpnia 2015 r.) na kapelana Polonii mieszkającej na terenie Archidiecezji! Dla wspólnoty polsko-brazylijskiej w stolicy stanu Rio Grande do Sul kończy się trudny czas blisko 6 lat Kapelania Polskiej bez stałej obecności polskiego duszpasterza i bez Mszy św. sprawowanej w języku polskim! Towarzystwo Chrystusowe stanęło na wysokości zadania swojej odpowiedzialności za Polonię w Brazylii i w krótkim czasie jeden z jego członków – duszpasterz zapewni opiekę duchową wspólnocie polonijnej w Porto Allegre.



Ks. prowincjałowi Kazimierzowi Długoszowi SChr składam podziękę za zrozumienie, wsparcie i wyrażenie zgody, abym, jako chrystusowiec i rektor PMK w Brazylii mógł zapewnić Polonii na terenie archidiecezji Porto Alegre opiekę duszpasterską! Bogu Najwyższemu niech będą dzięki za wrażliwość duchową Pasterza Kościoła w Porto Alegre! Pani Jasnogórskiej, Patronce Kapelanii Polskiej w stolicy stanu Rio Grande do Sul niech będzie chwała za wstawiennictwo za swymi polonijnymi dziećmi w tym mieście!

W drugiej połowie września br. udaję się do Porto Alegre, aby pełnić charyzmat naszego Zgromadzenia! Rozpoczyna się też pewna karta w moim życiorysie emigracyjnym... Wierzę, że Sługa Boży Ojciec Ignacy, który miał tyle miłości do polskich wychodźców w Brazylii, będzie mnie wspierał w tej misji! Ks. Zdzisław Malczewski SChr  
Więcej na: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

## REDEMPTRYŚCI BUDUJĄ KOŚCIÓŁ W TOGLIATTI (ROSJA)

Zakończył się kolejny etap budowy kościoła pw. św. Jana Pawła II w Togliatti nad Wołgą. Dnia 27 sierpnia br. na kościelnej wieży zainstalowano krzyż. Łączna wysokość wieży i krzyża to 33 metry.



Pierwszy kościół katolicki w tym ponad 700-tysięcznym mieście prezentuje się coraz okazalej i budzi zainteresowanie mieszkańców. Aktualnie prowadzona jest budowa wejść do kościoła i klasztoru a także instalacja drzwi i okien. Dziękujemy za wszelką pomoc. Dzieło budowy kościoła polecamy Waszym modlitwom. o. Artur Wilczek CSsR, Togliatti

Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## NOWA OBECNOŚĆ MICHALITÓW W PUERTO RICO

14 sierpnia, w wigilię uroczystości Wniebowzięcia NMP, został otwarty pierwszy dom zakonny w San Juan, Puerto Rico, pod wezwaniem św. Michała Archanioła. Uroczystości przewodniczył abp Roberto Gonzales Nieves, który wygłosił homilię oraz poświęcił nowy dom i figurę św. Michała. Obecni byli kapłani z dekanatu, siostry zakonne oraz wierni z naszych parafii. Dekrety odczytał przebywający goście ks. Jan Waclawik CSMA, a na koniec słowa podziękowania skierował nowy przełożony – ks. Jan Król CSMA.

Zgromadzenie św. Michała Archanioła 10 kwietnia 2010 r. objęło dwie parafie w Puerto Rico: Cristo Rey i Nuestra Senora de Fatima. Pracę podjęło dwóch michalitów: ks. Jan Król i ks. Grzegorz Okarma. W październiku 2014 r. dołączył do nich ks. Lucjan Łepek, który został skierowany do parafii San Jose.

7 stycznia 2015 r. Zgromadzenie otrzymało budynek byłego Niższego Seminarium Księża Misjonarzy Świętej Trójcy. Ks. Arcybiskup powierzył michalitom 4 parafie oraz jedną szkołę parafialną. Lucjan Łepek CSMA  
Za: [www.michalici.pl](http://www.michalici.pl)

## PALLOTYNI W LICZBACH

Statystyki nie mówią wszystkiego, ale mogą dać wiele do myślenia. Pomimo, że niektóre obszary życia religijnego skutecznie wymykają się ilościowym ujęciom, to jednak ta zacna dziedzina nauki, połączona z solidną analizą, może dać konkretne podstawy do stawiania tez i wyciągania wniosków. Poniżej znajdziemy tylko wycinek statystyki SAC, która rokrocznie jest przygotowywana przez Sekretariat Zarządu Generalnego, ale już te gołe liczby mogą dać choćby mglisty ogląd całości Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego A.D. 2014.

W ostatnim roku (2014) liczba współbraci zmalała z 2366 w 2013 roku do 2336 w roku następnym (-30). Współbraci pallotynów ze święceniami kapłańskimi było w 2013 roku 1695 zaś w 2014 roku 1693 (-2). Liczba współbraci z czasową konsekracją lekko wzrosła: 2013 – 320, 2014 – 329 (+9). W 2013 roku w Stowarzyszeniu było 128 braci po wiecznej konsekracji, a w roku 2014: 124 (-4). Najbardziej optymistycznie przedstawiają się statystyki dotyczące neoprezbiterów: w roku 2013 było ich 37 zaś rok później 48 (+11). W roku 2013 zmarło 27 współbraci, zaś w 2014 o 16 więcej – 43: jeden biskup, 38 księży, 4 braci i jeden student po czasowej profesji. Stowarzyszenie opuściło 66 współbraci: 20 kandydatów przed złożeniem pierwszej

profesji, 33 po czasowej profesji oraz 13 księży.

Średnia wieku Stowarzyszenia wynosi 54,33 lat. Najwyższa średnia wieku jest w Regi australijskiej (68,30), najniższy zaś w Regi kameruńsko-nigeryjskiej: 36,17 oraz indyjskiej prowincji Bangalore: 36,23. Najwięcej pallotynów żyje w Europie – 1026, następnie w Azji i Oceanii – 543, Ameryce Południowej – 334, Afryce – 309 i Ameryce Północnej – 124. Najliczniejszą prowincją Stowarzyszenia jest polska Prowincja Chrystusa Króla – 411 współbraci, zaś najmniej liczną jednostką SAC pozostaje szwajcarska Prowincja Mikołaja z Flüe – 12 współbraci.  
Ks. Grzegorz Kurp SAC  
Za: [InfoSAC](http://InfoSAC)



## Zapowiedzi wydarzeń

### ZAPROSZENIE NA SYMPOZJUM O ŻYCIU KONSEKROWANYM W TARNOWIE

Od 25 do 26 września, w ramach przeżywanego obecnie Roku Życia Konsekrowanego, na Wydziale Teologicznym w Tarnowie odbędzie się konferencja naukowa – *Życie konsekrowane znakiem wiarygodności Kościoła*.

Zaproszeni prelegenci podejmą tematy związane m.in. z aktualnymi wyzwaniem, jakie stoją przed zakonami, przybliżą wskazania Stolicy Apostolskiej oraz wybrane aspekty teologiczne i prawne związane z nowymi formami życia konsekrowanego. Symposium będzie miało miejsce w Auli Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie.

#### PROGRAM SYMPOZJUM

PIĄTEK – 25 września 2015

15.00 – Otwarcie sympozjum – JE Bp dr Andrzej Jeż

15.15 – Wiarygodność Kościoła Chrystusowego a życie konsekrowane – wprowadzenie

ks. prof. UJPiI dr hab. Janusz Królikowski, Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie

16.00 – Geneza życia konsekrowanego  
ks. prof. dr hab. Stanisław Longosz, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin

16.45 – Życie konsekrowane w Kościele partykularnym

o. prof. PWT dr hab. Jacek Kiciński CMF, Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław

17.30 – Kształty polskiego duszpasterstwa powołań do życia konsekrowanego w spotkaniu z łaską Bożego wybrania

o. prof. dr hab. Andrzej Potocki OP, Uniwersytet Warszawski

18.15 – dyskusja

SOBOTA – 26 września 2015 r.

7.30 – Msza św. połączona z jutrznią – przewodniczący JE Bp dr Andrzej Jeż

9.00 – Aktualne wyzwania prorockiej misji życia zakonnego

o. prof. dr hab. Andrzej S. Wodka CSsR, Rektor Accademia Alfonsiana w Rzymie

9.45 – Najnowsze wskazania Stolicy Apostolskiej odnośnie do życia konsekrowanego

o. prof. dr hab. Marek Saj CSsR, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

10.30 – Nauka w życiu zakonnym

o. prof. dr hab. Paweł Mazanka CSsR, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

11.15 – przerwa

11.45 – Praca wychowawczo-edukacyjna osób konsekrowanych jako element misji Kościoła

s. dr hab. Loyola Opiela BDNP, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin

12.30 – Teologiczno-prawne aspekty nowych form życia konsekrowanego

o. prof. KUL dr hab. Ambroży Skorupa SDS, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin

13.15 – Zakony w funkcji krzewienia patriotyzmu

ks. mgr Paweł Rycyk CM

Dyskusja i zamknięcie sympozjum

*Sympozjum będzie miało miejsce w Auli Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, ul. Piłsudskiego 6; od 6 września zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela ks. Andrzej Dudek: tel. 500 179 004, e-mail: andud\_80@o2.pl*

### KONGRES ŚW. HILDEGARDY

Serdecznie zapraszamy do Legnicy na Międzynarodowy Kongres św. Hildegardy z Bingen „Viriditas – Kultura szczęśliwego życia” 25-27 września 2015.



W programie – Msza św. pod przewodnictwem Biskupa, wykłady, spotkania, warsztaty, koncert, smaczne posiłki według Hildegardowych receptur i wiele innych atrakcji, a także niespodzianki.

Kongres to czas spotkania przyjaciół i wszystkich osób zainteresowanych św. Hildegardą; to wielkie wspólne uctowanie!

Za: [www.tyniec.benedyktyni.pl](http://www.tyniec.benedyktyni.pl)

### WINCENTYŃSKIE SPOTKANIE MŁODZIEŻY

Wincentyńskie Spotkanie Młodzieży jest czasem spotkania ludzi młodych, którzy pragną umocnić swoją wiarę, podzielić się doświadczeniem Boga oraz spędzić razem czas. Coroczne spotkania młodych, związanych w jakikolwiek sposób z duchowością wincentyńską, czy to poprzez przynależność parafialną, czy też mających kontakt ze wspólnotami Sióstr Miłosierdzia, stają się okazją do budowania społeczności, wspólnoty młodych, chcących żyć duchem świętych Ludwika de Marillac i Wincentego a Paulo oraz ich „twórczą miłością” do Boga i bliźniego.

Chcielibyśmy, aby tegoroczne spotkanie, które odbędzie się w dniach 23-25 października br., stało się preludium do rozpoczynającego się 8 grudnia Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia ogłoszonego przez papieża Franciszka bullą *Misericordiae vultus*.

„Rok Święty Nadzwyczajny jest zatem po to, aby w codzienności żyć miłością, które od zawsze Ojciec rozciąga nad nami. W tym Jubileuszu dajmy się Bogu zaskoczyć. On nigdy nie przestaje otwierać drzwi swojego serca, by powtarzać, że nas kocha i że chce dzielić z nami swoje życie. Kościół bardzo silnie odczuwa pilną potrzebę głoszenia miłosierdzia Boga. Życie Kościoła jest autentyczne i wiarygodne, gdy czyni z miłosierdzia swoje pełne przekonanie przesłanie. Kościół wie, że jego pierwszym zadaniem, przede wszystkim w takim momencie, jak obecnie, pełnym wielkich nadziei i silnych przeciwieństw, jest wprowadzenie wszystkich w wielką tajemnicę miłosierdzia Boga, kontemplując oblicze Chrystusa.”

Serdecznie zapraszamy wszystkie wspólnoty młodzieżowe wraz z opiekunami do Ignacowa, do parafii św. Antoniego z Padwy. Niech czas spotkania młodych stanie się radosnym świętem dzielenia i wzajemnego ubogacania. Szczegółowy program spotkania oraz informacje o zgłoszeniach już wkrótce. Młodzież parafii Ignaców x. Konrad Jaworecki CM

### XI ZJAZD MISYJNY DZIECI

Niewiele ponad 2 tygodnie pozostało do rozpoczęcia XI Zjazdu Misyjnego Dzieci, który odbędzie się 19 września w Domu Misyjnym św. Andrzeja w Nysie.

Tegoroczny zjazd przebiegać będzie pod hasłem „W służbie Bogu i ludziom”.

W ramach spotkania przewidziano, jak co roku, Mszę świętą, spotkania w grupach kontynentalnych, loterię z nagrodami oraz gry i zabawy.



Organizatorem spotkania jest wspólnota Misjonarzy Werbistów z Nysy oraz wer-

bistowskie Referaty Misyjne z Pieniężna i Nysy.

XI Zjazd Misyjny Dzieci przebiegać będzie pod patronatem Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego oraz Werbistowskiej Szkoły Nowej Ewangelizacji, zaś patronatem honorowym spotkanie objął ks. bp Andrzej Czaja, ordynariusz Diecezji Opolskiej. Za: [www.werbisci.pl](http://www.werbisci.pl)

## Witryna tygodnia

# „KAZANIA ŚWIĘTOKRZYSKIE” NA ŚWIĘTYM KRZYŻU

Po dwuletnich staraniach udało się wypożyczyć z Biblioteki Narodowej rękopis „Kazań Świętokrzyskich”. Okazją do udostępnienia „Kazań Świętokrzyskich” będą przeżywane uroczystości w dniu 7 września br., związane z poświęceniem odbudowanej wieży bazyliki mniejszej na Świętym Krzyżu.

Inicjatorami przedsięwzięcia są Andrzej Dąbrowski, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach, Janusz Knap, dyrektor centrum Wzgórze Zamkowe, działający w Stowarzyszeniu „Per Crucem” przy świętokrzyskim sanktuarium oraz Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej ze Świętego Krzyża.

„Kazania Świętokrzyskie” będą eksponowane w szklanej kapsule wykonanej z pancernego szkła, w której utrzymana jest stała temperatura 18 stopni Celcjusza, niewielka wilgotność oraz stałe oświetlenie,

aby uchronić przed działaniem światła i wilgoci liczące blisko 8 wieków zapiski minuskułą (odmiana pisma gotyckiego) na pergaminie.



Kapsuła jest zamknięta w specjalnej skrzyni, opatrzona nadajnikiem GPS, podróżuje strzeżonym konwojem z własną ochroną.

„Kazania Świętokrzyskie” będziemy mogli zobaczyć 13 września w zakrystii bazyliki mniejszej na Świętym Krzyżu w godzinach od 10.00 do 17.00, a 14 września, w dniu rozpoczęcia Tygodniowego Odpustu Podwyższenia Drzewa Krzyża Świętego będzie można zobaczyć ich kopię, także w zakrystii bazyliki świętokrzyskiej.

Święty Krzyż to najstarsze polskie sanktuarium. Przechowywane są w nim relikwie Drzewa Krzyża Świętego. Opactwo benedyktyńskie założył tu Bolesław Chrobry w 1006 r. Obecnie opiekę nad nim sprawują Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej.

Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

## Odeszli do Pana

### ŚP. O. RYSZARD WIERZBA (1956-2015) OCD

10 sierpnia odbył się w Zamartem pogrzeb śp. o. Ryszarda Wierzby, karmelity bosego z Prowincji Warszawskiej. Eucharystii przewodniczył ks. bp Ryszard Kasyna, ordynariusz diecezji pelplińskiej, a homilię wygłosił o. Jan Malicki, prowincjał Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Trumnę otoczyli liczni współbracia zakonnicy w Karmelu, kapłani diecezji pelplińskiej, Siostry Albertynki, rodzeństwo i krewni o. Ryszarda oraz liczni parafianie. Ciało zmarłego złożono na cmentarzu zakonnym tuż obok klasztornej kościoła w Zamartem.

Ryszard Eugeniusz Wierzba urodził się 28 sierpnia 1956 roku w Czulicach koło Nowej Huty, w naszej archidiecezji krakowskiej. W latach 1971-1974 uczył się w Wadowicach w Niższym Seminarium Karmelitów Bosych. Po maturze wstąpił do Zakonu Karmelitów Bosych. 20 lipca 1975 roku Ryszard Eugeniusz rozpoczął nowicjat i przyjął imię zakonne Ryszard od św. Józefa. Po rocznym nowicjacie złożył pierwsze śluby zakonne i

rozpoczął naukę w Wyższym Seminarium Duchownym. 8 września 1981 r. złożył uroczystą profesję zakonną i przyjął z rąk bp. Juliana Groblickiego święcenia diakonatu. Po niecałym roku, bo 15 czerwca 1982 roku, ks. kard. Franciszek Macharski udzielił mu święceń kapłańskich.



Po święceniach posługiwał w Wadowicach, Krakowie, Wrocławiu, Piotrkowicach, Łodzi i Zamartem. Był duszpasterzem, katechetą, wychowawcą nowicjuszy i kleryków. W latach 1996-1999 członkiem Zarządu Prowincji. W 2014 r. został obrany przeorem klasztoru w Zamartem, gdzie z nominacji biskupa ordynariusza pelplińskiego został również proboszczem miejscowej parafii.

Choroba o. Ryszarda dała znać o sobie podczas procesji Bożego Ciała, 4 czerwca 2015 roku. Diagnoza lekarska wykazała zaważony nowotwór nerek. 5 sierpnia o. Ryszard, pogodzony z wolą Bożą, umocniony sakramentem chorych, otoczony siostrami albertynkami z rodzoną swoją siostrą Bronią, a nadto krewnymi, odszedł do Domu Ojca o godzinie 20.25, w 59 roku życia, w 39 roku profesji zakonnej i w 33 roku kapłaństwa. Za: [www.karmel.pl](http://www.karmel.pl)

